

Adam Dobrzyński

Kobieta filozof Rzecz o Edith Stein

Niemal do XX wieku o wizerunku filozofii decydowali prawie wyłącznie mężczyźni. To oni zajmowali uniwersyteckie katedry, tworzyli literaturę przedmiotu, wyznaczyli zakres problematyki, jaką filozof miał się zajmować. Sytuacja zaczęła zmieniać się dopiero na początku obecnego stulecia, kiedy to na fali ruchów emancypacyjnych kobiety weszły szturmem do wielu dziedzin życia kulturowego, od wieków zarezerwowanych dla mężczyzn.

Sytuacja ta zmieniła się również na terenie filozofii, gdzie coraz częściej dochodzą do nas głosy mówiące o tym, że kobiety punkt widzenia może stanowić wyjątkowy i ważny wkład w rozwój poznania filozoficznego. Filozofia feministyczna, oparta na założeniu, że kobiety są tak samo ważne jak mężczyźni i potrafią uprawiać filozofię równie dobrze jak oni, zatacza coraz szersze kręgi. Niewielu już dziwi w filozofii takie kierunki jak feministyczna epistemologia, feministyczna ontologia czy feministyczna filozofia nauki. Kobiety wchodzą tłumnie w filozofię i publikują jedne z bardziej znaczących prac w tej dziedzinie.

Jedną z pierwszych kobiet w filozofii XX wieku była Edith Stein, bardziej znana jako s. Benedykta od Krzyża – Żydówka niemieckiego pochodzenia, która przeszła na katolicyzm, wstąpiła do zakonu karmelitańskiego, zginęła śmiercią męczeńską w Oświęcimiu i została w roku 1998 wyniesiona na ołtarze przez Jana Pawła II, oraz która pozostawiła po sobie wiele cennych pism z zakresu mistyki. E. Stein była jednak również, a może przede wszystkim, filozofem-uczonym, o czym natomiast niewiele osób zdaje się wiedzieć. Warto więc spojrzeć na postać E. Stein od tej strony, przypominając pewne zdarzenia z jej niezwykłego życia.

Przełom stuleci i pierwsze dekady XX wieku w Niemczech to czas bujnego rozwoju ruchów emancypacyjnych. Kobiety usamodzielniają się, walczą o nowe dla siebie miejsce w społeczeństwie. Także urodzona w 1891 roku E. Stein należała do kobiet wyemancypowanych. Klimat epoki wywarł na nią i na jej drogę życiową wyraźny wpływ. Podczas studiów E. Stein aktywnie włącza się w ruch na rzecz politycznej emancypacji kobiet. Wstępuje do Pruskiego Związku Dla Prawa Głosu Kobiet, który składał się w dużej mierze z socjalistek. W swoich publicznych wystąpieniach sporo miejsca poświęca aktywnej roli kobiet. Domaga się zrównania kobiet z mężczyznami w prawach społecznych i politycznych. Ponadto postanawia zostać filozofem, tj. kształtować się w dziedzinie, która dotąd jak bodaj żadna inna była zastrzeżona wyłącznie dla mężczyzn.

Wprawdzie po maturze studia uniwersyteckie rozpoczyna w rodzinnym Wrocławiu na wydziale germanistyki i historii, to jednak po lekturze dzieła Edmunda Husserla *Die logischen Untersuchungen* (Badania logiczne) przenosi się do Getyngi, gdzie wykłada Husserl, i rozpoczyna pod jego kierunkiem intensywne studia nad fenomenologią. Owocem jej starań jest praca *Zum Problem der Einfühlung* (O zagadnieniu wczucia), którą przedstawia Husserłowi jako swą dysertację doktorską. Obrona pracy, z wynikiem „summa cum laude”, ma miejsce we Fryburgu Bryzgowijskim 3 sierpnia 1916 roku. Niedługo potem E. Stein zostaje prywatną asystentką Husserla, który twierdzi, że jego uczennica doskonale potrafi zastosować metodę fenomenologiczną do analizy konkretnego aktu czystej świadomości. Jednocześnie wyznaje, że E. Stein wyprzedziła niektóre jego analizy z dalszej części tomu *Ideen zu einer reinen Phänomenologie und phänomenologischen Philosophie* (Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii). Jako asystentka Husserla podejmuje się uporządkowania i opracowania rękopisów Mistrza, stanowiących podłoże drugiej i trzeciej części *Idei*. Oprócz tego prowadzi seminaria przygotowawcze dla początkujących fenomenologów, podczas których wprowadza studentów w trudną metodę fenomenologii Husserla. W świecie myśli Mistrza porusza się z niezwykłą łatwością. Myśli jednak o dalszej, samodzielnej pracy naukowej. Rezygnuje z asystentury i rozpoczyna starania o habilitację. Husserl w piśmie polecającym sprawę habilitacji E. Stein pisze m.in.: *Dr Stein posiada szerokie i głębokie wykształcenie filozoficzne, a jej zdolności prowadzenia samodzielnych badań naukowych i działalności pedagogicznej nie podlegają żadnej dyskusji. Jeżeli zatem pojawi się możliwość kariery akademickiej dla kobiet, to na pierwszym miejscu i w sposób szczególnie serdeczny proszę o dopuszczenie jej do przewodu habilitacyjnego*. Niestety, mimo znakomitego dorobku naukowego, doskonałych osiągnięć pedagogicznych i wielokrotnych starań, kariera akademicka dla E. Stein była niemożliwa. Powszechnie uważano bowiem, że kobiety nie powinny się habilitować. E. Stein pogodzona z tym, że dalsza kariera na uniwersytecie jest przed nią zamknięta, nie rezygnuje z dalszej pracy naukowej. Co więcej, powoli krystalizują się w niej poglądy dotyczące osoby ludzkiej, jej odniesienia do społeczeństw (a po nawróceniu również do Boga), które zawsze żywo ją interesowały.

Na drodze intelektualnego poszukiwania prawdy E. Stein w pewnym momencie, dzięki wykładom Maxa Schelera i przyjaźni z małżeństwem Adolfa i Pauliny Reinachów, styka się z chrześcijaństwem, a dzięki lekturze dzieł św. Teresy z Avilii podejmuje decyzję o przejściu na katolicyzm. Wkrótce potem rozpoczyna ponowną działalność nauczycielską. Organizuje liczne wykłady dotyczące życia chrześcijańskiego oraz podejmuje wysiłek połączenia fenomenologii z tradycją filozofii chrześcijańskiej. Powstaje studium *Husserls Phänomenologie und Philosophie des hl. Thomas von Aquino* (Fenomenologia Husserla a filozofia św. Tomasza z Akwinu), dedykowane Husserłowi z okazji siedemdziesięciolecia jego urodzin. Za namową filozofa Ericha Przywary przystępuje do przekładu z języka angielskiego listów wielkiego konwertyty, kard. Johna H. Newmana, z języka łacińskiego zaś dzieł św. Tomasza z Akwinu, *De ente et essentia* (O bycie i istocie) oraz *Quaestiones disputatae de veritate* (Kwestie dyskutowane o prawdzie). Tłumaczenia dzieł św. Tomasza przynoszą jej międzynarodową sławę oraz otwierają jej drzwi do czołowych środowisk katolickich. Pojawiają się propozycje, aby po-

nownie podjęła starania o habilitację. Łączy się z nią wielkie nadzieje. Niestety, na skutek nasilającego się wówczas antysemityzmu upada możliwość habilitacji we Wrocławiu i Fryburgu. Jedyne uniwersytet w Münster ofiarowuje jej docenturę Akademii Pedagogicznej. Wiosną 1932 roku E. Stein obejmuje nową placówkę. Jednakże już niecały rok później reżim hitlerowski ustawą norymberską kładzie kres działalności publicznej osób pochodzenia żydowskiego. Decyzja ta tylko przyspiesza jej wcześniejsze postanowienie wstąpienia do Karmelu. Tam odbywa półroczny postulat i 15 kwietnia 1934 roku otrzymuje habit zakonny. Jednakże już w nowicjacie, na szczególne i wyjątkowe zarządzenie o. prowincjała, kontynuuje rozpoczęte kilka lat wcześniej studium *Akt und Potenz* (Akt i możność). Niedługo potem powstaje praca *Endliches und Ewiges Sein. Ein Durchblick durch die philosophie perennis* (Byt skończony i wieczny. Przegląd filozofii wieczystej), w której E. Stein zajmuje się filozoficzną problematyką Boga jako bytu nieskończonego. W międzyczasie redaguje mniejsze pisma, jak: *Lebensgestaltung im Geiste der hl. Elisabeth* (Kształtowanie życia w duchu św. Elżbiety), *Die Intellektuellen* (Intelektualiści), *Die hl. Teresia als Lehrerin* (Św. Teresa jako nauczycielka), *Liebe um Liebe* (Miłość za miłość), *Die Hochzeit des Lammes* (Gody Baranka), *Das mystische Sühneleiden des hl. Johannes vom Kreuz* (Mistyczne cierpienia ekspiacyjne św. Jana od Krzyża). Wreszcie w roku 1942 powstaje traktat zatytułowany *Wege der Gotteserkenntnis* (Drogi poznania Boga), będący swoistym fenomenologiczno-tomistycznym komentarzem do dróg występujących w pracach Pseudo-Dionizego Areopagity. Wszystko to świadczy o tym, iż filozofia była dla niej nie tylko intelektualną przygodą, lecz powołaniem, któremu pozostała wierna nawet po wstąpieniu do klasztoru. Niestety, jej intensywną pracę naukową przerywa brutalne aresztowanie przez hitlerowców, a następnie przewiezienie do Oświęcimia, gdzie ponosi śmierć męczeńską 9 sierpnia 1942 roku.

Dla współczesnych postać E. Stein jest nie tylko dowodem na to, że kobiety mogą zajmować się filozofią, ale również wzorcowym przykładem rzetelnego i odpowiedzialnego podejścia do zagadnień filozoficznych. Warto uczyć się od znakomitych mistrzów, a takim mistrzem w zakresie filozofii jest bez wątpienia E. Stein. Ponadto jej osoba, jak chyba żadna inna, znakomicie nadaje się na patronkę tych wszystkich intelektualistów, którzy nie rezygnując ze swego życiowego powołania, chcą służyć Bogu poprzez służbę Prawdzie.